



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

RPO-711163- I/12/KK

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia *23. X. 2012*

Pan

Juliusz Braun

Prezes Telewizji Polskiej SA

ul. Woronicza 17

00 - 999 Warszawa

Szanowny Panie Prezisie,

W dniu 6 września 2012 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikował Konwencję ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych. Konwencja jest symbolem nowego podejścia do problemu włączania osób z niepełnosprawnością do życia publicznego, społecznego i kulturalnego - stanowi przejście od modelu opiekuńczego do modelu społeczeństwa otwartego, opierającego się na zasadzie równości oraz poszanowania godności każdego człowieka. Celem Konwencji jest promowanie, ochrona oraz umożliwienie osobom niepełnosprawnym nieograniczonego korzystania z wszystkich fundamentalnych swobód i praw człowieka oraz promowanie poszanowania dla ich godności osobistej. Dla urzeczywistnienia tego celu niezbędna jest jednak zmiana sposobu prezentacji tej tematyki w środkach masowego przekazu. Z przykrością należy bowiem stwierdzić, iż większość polskich mediów, w tym telewizja publiczna, prezentują zagadnienia związane z niepełnosprawnością często w sposób utrwalający szkodliwe stereotypy.

Jak wynika z badań prowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej, przeszło jedna piąta społeczeństwa nie zna osób niepełnosprawnych, a niemal 66 % dorosłych Polaków zadeklarowała, że zna je jedynie z widzenia (zob. „Postawy wobec osób

niepełnosprawnych", Komunikat z badań CBOS, 2007). W tej sytuacji przekaz medialny odgrywa ogromną rolę w kształtowaniu postaw społecznych wobec niepełnosprawności.

Stosownie do postanowień Konwencji, Polska zobowiązana jest do podjęcia natychmiastowych i skutecznych działań w celu podniesienia świadomości społecznej dotyczącej osób z niepełnosprawnością oraz zwalczania stereotypów, uprzedzeń i szkodliwych praktyk wobec osób niepełnosprawnych. Ponadto zachęca się organy mediów do promowania potencjału osób z niepełnosprawnościami, podkreślania ich wkładu w życie społeczne oraz przedstawiania obrazu osób z niepełnosprawnością w sposób zgodny z celem Konwencji (art. 8 Konwencji).

Zobowiązanie to koreluje z misją telewizji publicznej określoną w ustawie z dnia 29 grudnia 1992 r. *o radiofonii i telewizji* (Dz.U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226 ze zm.). Zgodnie z przepisem art. 21 cytowanej wyżej ustawy, publiczna radiofonia i telewizja realizuje misję publiczną oferując (...) całemu społeczeństwu i poszczególnym jego częściom, zróżnicowane programy i inne usługi w zakresie informacji, publicystyki, kultury, rozrywki, edukacji i sportu, cechujące się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością oraz innowacyjnością, wysoką jakością i integralnością przekazu.

Tymczasem w ostatnich miesiącach otrzymałam szereg niepokojących sygnałów świadczących o niewystarczającym zaangażowaniu mediów publicznych w zwiększanie otwartości oraz budowanie pozytywnego wizerunku osób z niepełnosprawnościami. Jednym z negatywnych przykładów może być brak transmisji Igrzysk Paraolimpijskich, które są niezwykle ważnym wydarzeniem sportowym, a ich ranga ciągle wzrasta, o czym świadczyć może duże zainteresowanie tym wydarzeniem światowych stacji telewizyjnych. Z przykrością przyjąłam informację, że polscy widzowie byli pozbawieni transmisji z tej jakże ważnej imprezy.

W tym miejscu warto zauważyć, że wiedza dziennikarzy sportowych na temat sportu osób z niepełnosprawnością jest najczęściej niewystarczająca. W swoich relacjach często kierują się stereotypami, postrzegając go jako formę rehabilitacji albo zmagania się z własnym organizmem. Tymczasem współczesny sport osób z niepełnosprawnością jest wyczynowym współzawodnictwem. Świadczyć może o tym fakt, iż w ruchu sportowym osób z niepełnosprawnością dawno już przestano przestrzegać zasady, zgodnie z którą osobom chcącym uprawiać sport dobiera się dyscyplinę

odpowiednią do ich schorzenia. Obecnie sportowiec z niepełnosprawnością, podobnie jak pełnosprawny, sam wybiera dyscyplinę, licząc się z możliwością zagrożeń i urazów, z jakimi wiąże się uprawianie danego sportu. W efekcie rywalizują ze sobą osoby z różnymi rodzajami niepełnosprawności. „Biegi uprawiają osoby z porażeniem mózgowym, niewidome i po amputacjach. Osoby niedowidzące skaczą w dal, choć grozi to odklejeniem się siatkówki, uprawiają narciarstwo zjazdowe i dzudo, a osoby z porażeniem mózgowym - ciężary” (P. Stanisławski, *Sport drugiej kategorii*, „Integracja magazyn dla niepełnosprawnych ich rodzin i przyjaciół” 3/2004 (68) s.20).

Kolejnym zagadaniem jest utrwalanie w polskim społeczeństwie wizerunku osób z niepełnosprawnością jako obiektu działalności charytatywnej. Problem ten został podniesiony już podczas wspólnego posiedzenia sejmowych Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Polityki Społecznej i Rodziny w dniu 5 listopada 2009 r. Zarówno posłowie, jak i przedstawiciele środowiska osób z niepełnosprawnością stwierdzili wtedy, iż w Telewizji Publicznej dominują programy poświęcone akcjom charytatywnym, w których przedstawia się osoby niepełnosprawne jako ofiary uzależnione od pomocy innych. Nie negując dobrych intencji stojących za autorami tego rodzaju audycji trzeba zauważyć, iż wyłącznie taki sposób przekazu może być odbierany przez osoby z niepełnosprawnością jako nieuzasadniony. Podczas posiedzenia Komisji zwrócono także uwagę, iż osoby z niepełnosprawnością powinny brać udział w tworzeniu programów dotyczących tematyki niepełnosprawności (stenogram z posiedzenia Komisji jest dostępny na stronie internetowej Sejmu).

W literaturze zwraca się także uwagę na tendencję do protekcyjnego traktowania osób z niepełnosprawnością przez dziennikarzy (np. zwracania się do nich po imieniu). Utrwala to w odbiorcach stereotyp osób niepełnosprawnych jako wiecznych dzieci, które nigdy nie dorosną i zawsze będzie wymagał opieki i troski (zob. B. E. Abramowska, *Czy poprzez pisanie o... można kreować pozytywny lub negatywny wizerunek osób z niepełnosprawnością intelektualną?* Niepublikowane materiały z konferencji „Prawie sprawni niepełnosprawni - czy „prawie” robi wielką różnicę? Dyskusje wokół wizerunku osób niepełnosprawnych intelektualnie”, Stowarzyszenie „Bardziej Kochani”, Warszawa cyt. za A. Bieganowska, Przekaz medialny w modyfikowaniu postaw studentów wobec

niepełnosprawności, Lublin 2011, s. 106, praca doktorska, niepublikowana). Problem ten jest dostrzegalny również w programach telewizji publicznej.

Należy przy tym docenić przykłady pozytywnych zmian w tym zakresie, jak choćby zatrudnienie w głównym serwisie informacyjnym pierwszego programu Telewizji Polskiej dziennikarza z niepełnosprawnością, czy też wkład telewizji w upowszechnianie wiedzy na temat zmian w prawie wyborczym dedykowanych m.in. osobom z niepełnosprawnościami.

Telewizja publiczna, zgodnie ze swoją misją, prezentując kwestię niepełnosprawności nie powinna kierować się źle pojętą „atrakcyjnością” osób niepełnosprawnych, ale kreować nowoczesne podejście do niepełnosprawności ujęte w Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych. Warto bowiem podkreślić, że nie istnieje naturalny obraz osoby z niepełnosprawnością. Obraz ten budowany jest w społeczeństwie m.in. w oparciu o przekaz generowany przez środki masowego przekazu.

Z tego powodu, działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o *Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2001, Nr 14, poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pana Prezesa z uprzejmą prośbą o zwrócenie szczególnej uwagi na problem wizerunku osób z niepełnosprawnościami w telewizji publicznej oraz dołożenia wszelkich starań dla upowszechnienia wiedzy na temat Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych. Będę zobowiązana za poinformowanie mnie o Pana stanowisku w tym zakresie.

Łęwa porochowicz

Zena J. J. J.